

Alina Maciejewska
Uniwersytet w Siedlcach
ORCID: <https://orcid.org/0000-0001-5665-8520>
e-mail: alina.maciejewska@uws.edu.pl

Semantyka wyzwaniem współczesnej logopedii

Semantics – a challenge for modern speech therapy

Abstrakt

Badania nad znaczeniem wyrazów, zdań, tekstów od dawna interesowały logików, filozofów, psychologów, socjologów i językoznawców. Pomimo dowodów na to, że znaczenie wpłynęło na kształtowanie podstaw gramatyki, warunkuje rozwój języka i udaną komunikację, to dotychczas nie wypracowano uznanych metod jego opisu. W logopedii uwzględnia się je w badaniach nazywania i rozumienia wyrazów i zdań. W artykule scharakteryzowano proponowane w językoznawstwie strukturalistycznym i kognitywnym metody badania/rejestrowania znaczeń wyrazów oraz osiągnięcia współczesnej semantyki kognitywnej. Przedstawiono propozycję wykorzystania w logopedycznym postępowaniu diagnostyczno-terapeutycznym określonych sposobów opisu: od sensoryczno-motorycznego etapu kształtowania wiedzy o znaczeniu wyrazu do etapu rozumienia wyrazu jako znaku językowego osadzonego w systemie językowym. Wskazano na ogromną rolę badań nad rozwojem semantycznym wyrazów i jego ograniczeniach w zaburzeniach mowy i rozwoju języka.

Słowa kluczowe: semantyka, język, znaczenie wyrazów w rozwoju mowy i jej zaburzeniach

Abstract

Logicians, philosophers, psychologists, sociologists and linguists have long been interested in research on the meaning of words, sentences, and texts. Although evidence shows that meaning influenced the foundations of grammar and determines language development and successful communication, no universally recognised methods of describing it have so far been developed. In speech therapy, however, meaning is taken into account in studies on naming and understanding words and sentences. The article presents the achievements of contemporary cognitive semantics as well as methods proposed in structuralist and cognitive linguistics for investigating and recording word meanings. The study proposes how to use certain methods of description in diagnostic and therapeutic procedures in speech therapy: from the sensory-motor stage of forming knowledge about a word meaning to the stage of understanding a word as a linguistic sign embedded in a linguistic system. Moreover, it is emphasised that research on the semantic development of words and its constraints in speech disorders and language development is of paramount value.

Keywords: semantics, language, meaning of words in language development and speech disorders

Znaczenie jednostek języka od dawna jest przedmiotem dyskusji, rozważań teoretycznych i badań eksperymentalnych, zmierzających do wyjaśnienia sposobów i zakresu poznania rzeczywistości przez człowieka i związków między myśleniem a językiem. We współczesnej logopedii jest przyzwolenie na to, by znaczenie ujmować jako umiejętność rozumienia wyrazów, zdań i nazywania obiektów, zjawisk itd., bez zagłębiania się w badanie procesów budowania struktury semantycznej, kształtowania znaczenia słowa. Niewątpliwie nad logopedyczną interpretacją rozwoju języka i zaburzeń mowy zaważyły osiągnięcia językoznawstwa. Dowodem są wyniki badań wyjaśniające naturę znaku językowego po stronie formy (wyniki badań fonetyków i fonologów). Problemem trudnym dla językoznawstwa okazało się wyjaśnienie znaczenia znaku językowego i stworzenie skutecznego modelu opisu struktury semantycznej. W logopedii zajmujemy się nim głównie przy okazji badań nad leksyką.

Dyscyplina językoznawstwa, która zajmuje się badaniem znaczenia wyrazów, czyli semantyka, dość długo nie była odrębną dyscypliną. W pierwszej połowie XIX w. stawała się coraz bardziej autonomiczna, a przedmiot jej badań – znaczenie – był nie tylko elementem wyróżnianym w poszczególnych działach gramatyki, ale zyskał samodzielność¹. Choć semantyka wcześniej zainteresowała badaczy, to często uznawano ją za „nieudane dziecko gramatyki”, porównywano do węża morskiego (przewija się przez wszystkie poziomy języka, ale jest nieuchwytna), nazywano ją „ubogą krewną językoznawstwa” (Wierzchowski 1980). Mimo to znaczenie, jak uznają historycy języka, miało decydujący wpływ na kształtowanie kategorii gramatycznych, rozwój strukturalizmu językoznawczego, a w naukach kognitywnych stało się głównym przedmiotem badań.

W procedurach postępowania logopedycznego badanie znaczenia sprowadza się do badania rozumienia i nazywania. Badanie rozumienia wyrazów i poleceń ogranicza się do sprawdzenia, czy po usłyszeniu/przeczytaniu wyrazu badana osoba wskaże odpowiedni obrazek lub wykona właściwy ruch. Zestaw poleceń, wykorzystanych słów jest różny, najczęściej bardzo podstawowy. Badanie nazywania jest przeprowadzane w próbach nazywania obrazków/przedmiotów. Takie zadania wykorzystywane są do badania czynnego i biernego zasobu słownictwa, choć jest powszechna zgoda, że nie są to próby pozwalające na rzetelną ocenę poziomu rozwoju sprawności leksykalnej lub semantycznej. Nie ulega wątpliwości, że rozumienie jednostek

¹ Zagadnienia z obszaru semantyki w naturalny sposób pojawiały się w pracach starożytnych gramatyków, filozofów, logików itp. Obecnie semantykę traktuje się jako część semiotyki, ogólnej dyscypliny naukowej zajmującej się systemami znakowymi.

języka i relacji semantycznych jest warunkiem udanej komunikacji i podstawą rozwoju mowy. Z tego powodu wyniki badań nad semantyką znaków językowych powinny być obiektem badań logopedycznych, a ich rezultaty istotnym elementem kształtującym sposoby diagnozy i programowania terapii logopedycznej.

Semantyka w językoznawstwie

W klasycznym ujęciu językoznawczym najmniejszą, podstawową jednostką języka jest wyraz. W pracach wybitnych językoznawców problem znaczenia był wskazywany jako ważny. Lokowano go w leksykologii, onomazjologii, semazjologii, morfologii. Był na tyle trudny, że przekazano go, jako obszar badań, do następnego, czyli XX w. W drugiej połowie XX w. Adam Heinz (1978: 7) napisał: „W rezultacie semantyka, która jako odrębny przedmiot badania weszła do lingwistyki najpóźniej, stanowi dziś główne centrum badań językoznawców, odkąd wyraźnie uświadomiono sobie, że w języku, jako urządzeniu znakovym, właściwie wszystko od semantyki się zaczyna i na niej się kończy; ona też w pierwszym rzędzie nadaje językowi charakter interdyscyplinarny”. Dodał też, że jest ona najsłabszym ogniwem w nauce o języku (tamże: 5). Trudnym zadaniem okazało się zdefiniowanie terminu znaczenie². Przyczyną niepowodzeń było to, że semantyka stanowiła obszar wspólnych zainteresowań logiki, filozofii, psychologii, socjologii, językoznawstwa i innych subdyscyplin, a przedmiot badań był lokowany między treściami uwarunkowanymi cechami psychicznymi mówiącego i elementami rzeczywistości. Strukturalistyczne rozumienie znaczenia utrwalone w opozycji formy (*signifiant*) i znaczenia (*signifié*) (Saussure 2004) w konsekwencji powodowało, że badanie znaczenia było problemem metodologicznie i merytorycznie bardzo skomplikowanym. Fundamenty fonologii przesunęły zainteresowania badaczy na dźwiękową stronę znaków językowych, a metodologia tych badań wytyczyła metody diagnostyczno-terapeutyczne logopedów na kolejny wiek. Badania nad znaczeniem wyrazów podejmowane były w badaniach nad leksyką.

² Przyjmuje się w intuicyjnej, potocznej, ale też naukowej interpretacji terminu znaczenie, że jest ono uwarunkowane zdolnością rozumienia i nadawania sensu, bywa też utożsamiane z tymi terminami. John Lyons pisał, że wszyscy semantycy są zgodni co do ogólnego określenia przedmiotu badań tej dyscypliny, natomiast w różnych koncepcjach badań semantycznych „uderza nas zadziwiająca różnorodność sposobów definiowania znaczenia” (1975: 444).

Znaczenie w badaniach językoznawczych i różnych modelach teoretycznych

W rozwoju różnych kierunków językoznawczych można znaleźć skrajnie przeciwne ujmowanie roli znaczenia: od twierdzenia, że opis struktury języka trzeba opierać na badaniu znaczenia wyrazów, po eliminowanie go, albo poszerzanie w badaniach nad syntaktyką i pragmatyką. Szczególnym wyzwaniem była analiza języka naturalnego. Problemem było nie tylko ustalenie kryteriów różnicowania przedmiotu badania, ale także trudności w uzyskaniu odpowiedzi na pytanie: czy badając znaczenie, badamy znaczenie wyrazu czy pojęcia?

Znanym modelem objaśniającym ujmowanie relacji semantycznej jest tzw. trójkąt semantyczny zaproponowany przez Charlesa K. Ogdena i Ivora A. Richardsa (1923) przedstawiający graficznie relacje między desygnatem (elementem rzeczywistości), znakiem językowym (symbolem) i pojęciem. Badania relacji między desygnatem a pojęciem zostawiano do rozstrzygnięcia przede wszystkim filozofom i psychologom. Ale początkowy okres badań semantycznych jest czasem tzw. semantyki referencjalnej, kiedy koncentrowano się na ustalaniu zmian znaczeniowych jednostek leksykalnych rejestrowanych w użyciu. Znaczenie ujmowane było w sposób potoczno-intuicyjny. Wraz z przyjęciem strukturalnego ujmowania języka celem badań semantycznych było ustalanie relacji między znakiem językowym w systemie językowym (Wierzchowski 1980). Istotną zmianę w badaniu tych relacji wprowadziła gramatyka kognitywna, której celem było badanie obrazu świata, znaczenia wyrazów/pojęć w umyśle człowieka (Jackendorf 1983).

W metodach badań z zakresu semantyki leksykalnej wykorzystywano przede wszystkim dwa sposoby rejestrowania znaczeń: onomazjologiczny i semazjologiczny. Pierwszy z nich zadawał pytanie o to, jak się rzeczy nazywają (dotyczył referencji, oznaczania), drugi – co wyrazy znaczą. Tak zebrany materiał leksykalny był podstawą do analizy sposobów konceptualizacji rzeczywistości i dość szybko stał się podstawą teorii pól semantycznych³. U podstaw tej koncepcji leżało rozumienie języka jako systemu i to pozwoliło (choć z pewnym trudem) wydzielić oprócz podsystemów fonologicznego i gramatycznego, także podsystem leksykalny, a właściwie leksykalno-semantyczny. Jest on tworzony przez zasób wyrazów, który jest hierarchicznie

³ Teoria pól semantycznych zaproponowana w drugiej połowie XX w. wywołała zainteresowanie badaczy tworzących podstawy socjolingwistyki (Leo Weisgerbera i Wilhelma Humboldta). Zakładano, że jest to badanie pola pojęciowego, że istnieje abstrakcyjna siatka pojęć, która jest „nakładana na rzeczywistość”, a pola leksykalne to „płaszcz językowy” nakładany na siatkę pojęć (Tokarski 1984).

uporządkowany, a wyrazy (powiązane wspólnym znaczeniem) stanowią pole leksykalno-znaczeniowe. Relacje semantyczne między nimi pozwalają na odtworzenie całej struktury leksykalno-semantycznej (Tokarski 2001). Podstawą teoretyczną koncepcji pól semantycznych było założenie, że znaczenie jednostek leksykalnych jest determinowane przez inne wyrazy z pola semantycznego, a znaczenie wyrazu jest wynikiem operacji intelektualnych umożliwiających wybór „tylko takich cech przedmiotu, zjawiska, które są niezbędne do uchwycenia jego istoty, pozwalają w sposób najbardziej ekonomiczny »rozpoznać« oznaczany przedmiot, które umożliwiają odgraniczenie danego wyrazu od innych bliskich znaczeniowo słów” (Tokarski 1984: 13). Cechy te określano cechami kategorialnymi, ale uwzględniono także cechy konotacyjne, zwracając tym samym uwagę na wpływ doświadczeń człowieka, zmienność jego wiedzy o przedmiotach pod wpływem kultury, uwarunkowań społeczno-politycznych itd. Hierarchię wyrazów w strukturze pola semantycznego wyznaczała liczba najczęściej wskazywanych cech znaczeniowych wyrazu; im więcej cech wspólnych wyraz posiadał, tym lokował się bliżej centrum pola, im bardziej zestaw cech wspólnych malał, tym wyraz lokowany był na peryferiach, nawet na granicy pól semantycznych, albo zmieniał pole.

Dążenie do znalezienia kryteriów pozwalających na obiektywizację wydzielenia znaczeń wyrazów zaowocowało poszukiwaniem najmniejszych jednostek – składników semantycznych (na wzór cech dystynktywnych w fonologii). Nazwano je semami z przekonaniem, że będą umożliwiły formalne wydzielenie zestawu cech semantycznych, które scharakteryzują treść leksemu (podobnie jak cechy dystynktywne fonem) i pozwolą na wyznaczenie opozycji semantycznych między wyrazami w polu, ustalanie hierarchii wewnątrz pola⁴. Marzenie o znalezieniu najmniejszych jednostek semantycznych – atomów znaczeniowych – realizowane było w różnoraki sposób. Z jednej strony wydzielenie semów dokonywane było przez ustalanie *apriori* kategorii semantycznych, z drugiej poszukiwano semów przez porównywanie znaczeń jednostek leksykalnych⁵. Przekonanie, że znaczenie można ujmować w niepodzielnych ‘atomach semantycznych’ prowadziło do wydzielenia elementarnych jednostek znaczenia metodą swoistych eksplikacji (*lingua mentalis*), których kombinacja może oddać wszelkie treści wyrazów w języku naturalnym (Wierzbicka 2006).

⁴ Jednym z najbardziej znanych przykładów jest analiza wyrazu ‘kawaler’ Katza i Fodora (1963), w Polsce analiza pola semantycznego wyrazu ‘człowiek’ Ryszarda Tokarskiego (1984).

⁵ W wyidealizowanym przypadku analiza składnikowa opiera się na wyekscerpowaniu z systemu języka zespołu opozycji semantycznych oraz wyodrębnieniu semantycznych cech dystynktywnych.

Niezwykłe inspirujący przez jakiś czas okazał się model sens ↔ tekst (Mel'čuk 1988), który proponował badanie relacji między wyrazami, wyrażeniami za pomocą zestawu eksplikacji/parafraz⁶. Proponowane w tym modelu techniki biorą pod uwagę ujmowanie znaczenia wyrazów z uwzględnieniem związków paradygmatycznych i syntagmatycznych. Ta dwukierunkowość opisu pozwalała na badanie powiązań między wyrazami z tej samej kategorii gramatycznej (synonim, antonim, podrzędność itd.) oraz wyrazami z różnych kategorii gramatycznych, które są utrwalone w utartych związkach wyrazowych.

Stosunkowo rzadko wykorzystywaną w badaniach semantycznych⁷ okazała się metoda swobodnych skojarzeń. Badanie polegało na rejestrowaniu wyrazów, które u respondentów pojawiały się najszybciej po usłyszeniu słowa-hasła. Okazało się, że uzyskane wyniki badań wskazywały na kształtowanie pól semantycznych, tworzenie kręgów tematycznych, pozwalały także rejestrować i porównywać różnice w powstawaniu struktury leksykalno-semantycznej w nauce języka obcego (Miodunka 1980).

Rozbieżności między semantykami koncentrowały się wokół przedmiotu badań: czy wyraz jest autonomiczną jednostką semantyczną (semantyka leksykalna), czy wyraz ma znaczenie tylko w zdaniu, czy przedmiotem badań jest struktura semantyczno-gramatyczna jednostek składniowych. Ten sposób badania znaczenia znajdujemy w semantyce generatywnej. Zakładano, że strukturę semantyczną generuje gramatyka (w gramatyce transformacyjno-generatywnej jest to struktura głęboka), a reguły transformacyjne (podobne do formuł logików), pozwalają ujmować treści w formie zdań. Logiczno-semantyczna struktura przedstawiana była w formie „drzewa”, a każde z kolejnych rozgałęzień wskazywało na określoną regułę transformacyjną.

W badaniach semantycznych właściwie można było wydzielić dwie tendencje; jedna opierała się na podejściu funkcjonalnym, druga formalnym. Na osi sporu ugruntowało się przekonanie, że nie można badać gramatyki bez uwzględniania znaczenia, a semantyka lingwistyczna, zajmując się analizą i opisem struktury, musi odzwierciedlać ludzką umiejętność konceptualizowania tej samej sytuacji na wiele sposobów (Langacker 1995). Wraz z upowszechnieniem wyników badań z zakresu językoznawstwa kognitywnego i nauk kognitywnych, w centrum zainteresowań postawiono na nowo

⁶ Kierunek ten, zwany semantyką translacyjną, pojawił się w opozycji do semantyki strukturalnej (patrz: Bogusławski 2007).

⁷ Częściej w eksperymentach psycholingwistycznych w badaniu słownika umysłowego (Kurcz 2000).

pytanie nie tylko o definicję terminu znaczenie, także pytanie o to, w jaki sposób ludzki mózg je tworzy⁸. W obszar badań zostało wprowadzone znaczenie, rozumiane jako struktura kognitywna, którą wyznaczają możliwości percepcyjne i poznawcze człowieka. Zarówno te, które są uwarunkowane genetycznie (biologiczne cechy gatunku ludzkiego) oraz te, na które wpływ mają indywidualne zdolności i doświadczenia jednostek. Wprowadzony został model kategorii (obecne wcześniej, ale miały charakter kategorii dekskryptywnych, opartych na zespole cech abstrakcyjnych), których granice są rozmyte. Charakterystyczne stały się kategorie prototypowe, hierarchiczne. Jednym z bardziej eksploatowanych sposobów badania znaczenia wyrazu/pojęcia w ramach językoznawstwa kognitywnego był językowy obraz świata⁹. Cechy semantyczne ekscerpowano z potocznych wypowiedzi użytkowników (lub zbierano dane przeprowadzając badania ankietowe). To pozwalało rejestrować równocześnie indywidualny, kulturowy, grupowy sposób kształtowania znaczeń. W założeniu badaczy językowego obrazu świata pozwala on ujmować „wiedzę zakrzeplą w języku” (Grzegorzyczkowa 1999), zarówno w leksyce, jak i gramatyce.

Rozwój badań eksperymentalnych w ramach semantyki kognitywnej¹⁰ pozwolił wrócić do dawno sformułowanego założenia i udowodnić twierdzenie, że: „te same struktury neuronalne, które kierują wzrokiem, działaniem, emocjami, służą również myśli. Język nabiera sensu dzięki układom czuciowo-ruchowym i emocjonalnym mózgu [...] każdy pomysł, który wyartykułujemy – wszystko to angażuje te same systemy, z których korzystamy przy postrzeganiu, działaniu, odczuwaniu” (Lakoff 2012), a znaczenie to proces dynamiczny i twórczy, opiera się na interakcjach jednostki ze światem, czyli tych, które związane są z postrzeganiem i działaniem (Bergen 2017).

⁸ Wydaje się, że jest to jedno z ważniejszych wyzwań XXI w. – stulecia, które ogłoszono wiekiem badań nad znaczeniem (Bergen 2017). Noam Chomsky uważał, że: „Gdyby wykazano, iż znaczenie i pokrewne aspekty języka odgrywają jakąś rolę w analizie językoznawczej, [...] byłby to poważny cios dla podstaw teorii języka” (2005: 141). Natomiast znakomita badaczka języka, semantyk Anna Wierzbicka (2006: 25), twierdziła, że: „[...] jeśli naprawdę chcemy badać relacje między dźwiękami (lub formami językowymi) a znaczeniami w sposób ścisły, nasze wymagania co do owej ścisłości i spójności opisów semantycznych powinny być tak wysokie, jak wymagania dotyczące opisu tychże form i dźwięków”.

⁹ Najintensywniej ten kierunek badań eksploatował Jerzy Bartmiński (1999 i n.) i zespół badaczy związany z Profesorem.

¹⁰ Bazując na teorii ucieleśnionej symulacji, sprawdzano w zaprojektowanych eksperymentach (przykłady w: Bergen 2017), jak ludzie tworzą symulacje, kiedy nie używają języka i jak wykorzystują pamięć wrażeń zmysłowych w myśleniu i rozumieniu wyrazów, zdań tekstów. Podjęto próby badania, jak ludzie rozpoznają znaczenie słów, ale też jak gramatyka kieruje ludzkim procesem rozumienia.

Kierunki badań nad znaczeniem, które pojawiały się w psychologii, filozofii, a przede wszystkim językoznawstwie oraz teorii i modele struktury leksykalno-semantycznej były inspiracją do objaśniania fenomenu rozwoju języka i myślenia dzieci.

O znaczeniu wyrazów/zdań w rozwoju języka¹¹

Znaczenie pierwszych wyrazów w języku wyjaśniało przekonanie, że wyrazy dziecięce są etykietkami przedmiotów (Stern 1928). Uzasadniane było behawiorystycznymi teoriami przyswajania języka, iż dziecko posługuje się słowem jako nazwą przedmiotu wyodrębnionego w procesie poznawania najbliższego otoczenia. Uwagi dotyczące znaczenia pierwszych słów ograniczały się do spostrzeżeń o ich nadmiernym uogólnianiu lub nadmiernym zawężaniu¹². Wiodącą rolę w kształtowaniu znaczenia przypisywano również powtarzanym sytuacjom, które dziecko kojarzy z określonym zachowaniem werbalnym. W słyszanych potokach wypowiedzi z czasem (także pod wpływem zbieranych doświadczeń) maluch wyodrębnia mniejsze jednostki, które powtarza (reakcja echowa) lub łączy (nawet bardzo przypadkowo) z nowymi sytuacjami, a później regularnie stosuje w odniesieniu do pojedynczych bodźców. Wyuczeniu właściwych reakcji sprzyja wzmacniające zachowanie otoczenia. Najpierw odkrywana jest funkcja wypowiedzi/słów, a następnie ich struktura¹³. Zakres wiedzy o rozwoju poznawczym i językowym pozwalał

¹¹ Wyznaczona tym tytułem tematyka wymaga obszernego opracowania (por. Maciejewska 2021). W tej części artykułu sygnalizuję zmieniające się w czasie poglądy badaczy na temat znaczenia wypowiedzi dziecięcych oraz najbardziej znane modele rozwoju semantycznego.

¹² Nadmierne uogólnianie to nadawanie tej samej nazwy różnym desygnatom odległym znaczeniowo (z punktu widzenia dorosłego). Nadmierne zawężanie znaczenia to używanie formy wyrazu tylko do określenia jednego desygnatu, obiektu, cechy (por. Kaczmarek 1977).

¹³ W wielu pracach psychologicznych zwracano uwagę na to, że dziecko opanowuje znaczenia słów przez wielokrotne kojarzenie brzmienia z obiektem, któremu odpowiada pewna treść emocjonalna i sensoryczna. Dostrzegano, że dziecko najpierw posługuje się brzmieniem/formą wyrazów bawiąc się i naśladując dorosłych, a świadomość nazywania rzeczy za pomocą sekwencji dźwięków opanowuje później. W procesie uczenia się wyrazu przyswajają „puste” nazwy, potem przychodzi potrzeba określania nimi cech i nazwania. Używanie pierwszych wyrazów nie jest przyklejaniem etykietek rzeczom, bo dziecko posługuje się językiem, by wyrazić swoje reakcje na świat, aby z czasem ująć myśli w słowach, zaznaczyć relacje między rzeczami. W klasycznych teoriach rozwoju poznawczego ocena wartości znaczeniowej słów/pojęć nie jest ważna. Słowo może pełnić rolę symbolu lub znaku przedmiotu, czynności lub pojęcia, może też pełnić rolę formalnego elementu składniowego. Pierwsze znaczenia nadawane przez dziecko różnią się od znaczeń powszechnie znanych, bo opierają się na klasyfikacji właściwości postrzeganych przedmiotów i konkretnych doświadczeniach dziecka. Są uwarunkowane jego umiejętnościami percepcyjnymi, manipulacyjnymi,

twierdzić, że zdolność przyswajania znaczeń przez dziecko jest przewidywalna i w przybliżeniu można określić, w jakim wieku dziecko wykorzysta nowe źródła znaczeń. Twierdzono, że początkowo słowo jest stosunkowo mało istotnym składnikiem znaczącym, z czasem dochodzi do eliminowania składników statyczno-kinestetycznych, wzrokowych, prozodycznych i wyraz staje się jedynym, zawsze stałym elementem o określonej treści. Następuje to w tempie dość indywidualnym, zależnym także od uwarunkowań społecznych. Zauważono, że nie każdemu opanowanemu przez dziecko słowu musi odpowiadać jakaś reprezentacja pojęciowa, a używanie słowa nie jest równoznaczne z opanowaniem jego znaczenia.

W klasycznych badaniach językoznawczych¹⁴ nad rozwojem języka, a przy okazji znaczenia, koncentrowano uwagę na zależności między rozwojem struktur językowych i rozwojem poznawczym. Ale wśród znanych modeli wyjaśniających rozwój znaczeń form językowych znajdujemy też takie, które wprowadziła semantyka językoznawcza. Wśród nich uwagę zwraca koncepcja prototypów Eleanor Rosch (1978), która wskazuje na istnienie kategorii, ale takich, które powstają w procesie powolnego gromadzenia wiedzy przez człowieka. Podstawą jej powstawania jest znajomość wzorca, najlepszego przykładu danej kategorii. Struktura pojęć kształtuje się wraz z przyswajaniem wyrazów, które w pierwszej kolejności należą do poziomu podstawowego słownictwa (kohiponimy)¹⁵. Drugi poziom – nadrzędny wymaga nie tylko samodzielności dziecka w odkrywaniu cech wyróżnianych obiektów, ale też dokonywania ich selekcji, przeprowadzania uogólnień. Udział w tworzeniu wyrazów w tej kategorii (wyrazy z tego poziomu to hiperonimy) mają opiekunowie i nauczyciele. Poziom podrzędny stanowią wyrazy (hiponimy), które poszerzają repertuar wyrazów z poziomu podstawowego.

zależą od wykształconych sprawności poznawczych i cech myślenia. W nowszych ujęciach (por. Haman 1993) wpływ języka na kształtowanie pojęć i rozwój myślenia jest niewątpliwy, choć uznaje się częściową niezależność obu procesów. Najczęściej przyjmuje się 2. r.ż. za czas, w którym rozpoczyna się związek mowy z myśleniem. Podkreśla się też (np. Bruner 1978: 579), przywołując wyniki licznych eksperymentów, że dopiero od 4. r.ż. język kształtuje, zasila, a nawet zastępuje wcześniejsze sposoby przetwarzania informacji.

¹⁴ Do najstarszych prac językoznawczych w Polsce zalicza się badania Jana Baudouina de Courtenay (1974), Władysława Ołtuszewskiego (1986), Jadwigi Rzętkowskiej (1908), Jana Rozwadowskiego (1921), Stefana Szumana (1968), Marii Przetacznikowej (1975), Marii Chmury-Klekotowej (1964), Pawła Smoczyńskiego (1955) i Leona Kaczmarka (1977). Pracą poświęconą rozwojowi leksykalno-semantycznemu jest monografia Marii Zarębinskiej (1980).

¹⁵ Nazwy z tego poziomu przyswajane są najwcześniej ze względu na to, że ich struktura formalna jest stosunkowo prosta, a częstość stosowania ich przez opiekunów powoduje, że są odkrywane przez dzieci łatwo, szybko utrwalają się w ich pamięci i są stałe w użyciu. Nazwy obiektów z tego poziomu wyróżniane za pomocą cech percepcyjnych (dziecko wyodrębnia je samodzielnie).

Liczne badania porównawcze¹⁶ wskazywały, że centrum kategorii ustala się we wczesnej ontogenezie, cechuje się stabilnością, ale miejsce pozostałych przykładów kategorii zmienia się i długo ustala.

Nieco inaczej wyjaśniała rozwój struktury semantycznej Eve Clarc (1993). Wydaje się, że inspiracją tego modelu była teoria składników semantycznych¹⁷. Zgodnie z nią, zasadą budowania struktury semantycznej jest stawianie przez dziecko hipotez dotyczących wyróżnionej przez dziecko cechy i weryfikowanie prawdziwości. Do 2. r.ż. dziecko wykorzystuje tylko cechy percepcyjno-motoryczne. Zwracając uwagę na jedną cechę przedmiotu, potwierdza lub wyklucza ją w dostrzeganych innych obiektach. Z wiekiem repertuar dostrzeganych cech wzbogaca się, ale zawsze dziecko operuje nimi na zasadzie przeciwstawiania. Po 2. r.ż. dziecko wprowadza strategie lingwistyczne, czyli stawiane hipotezy dotyczące cech semantycznych wyrazu weryfikowane są częściej z wykorzystaniem wiedzy językowej, a w coraz mniejszym stopniu posiadanej wiedzy o świecie. Tendencja do poszukiwania i wykrywania cech podobnych i różniących (najpierw głównie z percepcji wzrokowej, rzadziej i później słuchowej i funkcjonalnej) i kierowanie się jedną cechą przy klasyfikacji wyrazu do pola, powoduje oryginalne, dziecięce grupowanie wyrazów w pola semantyczne. Proces określania znaczeń wyrazów przebiega od stawiania hipotez odnoszących się do jednej cechy percepcyjnej, po weryfikowanie jej i dodawanie kolejnych cech oraz ich wykluczanie. Znaczenie wyrazu jest tworzone w wyniku wielu różnych wysiłków, strategii, działań.

Model, który również nawiązywał do teorii polowych, zaproponowała Katherine Nelson (1988). Według tej autorki w budowaniu znaczenia wyrazu dziecko wykorzystuje cechy związane z działaniem, odkrywaniem funkcjonalności przedmiotu. Wraz z rozwojem procesów poznawczych ujmuje/dodaje cechy percepcyjne, jednak jądro pola wyznaczają cechy funkcjonalne przedmiotów. W tym modelu kształtowanie pola semantycznego zaczyna się od cech ogólnych, a rozszerzanie znaczeń dokonuje się wraz z uwzględnianiem przez dziecko cech coraz bardziej szczegółowych. Budowanie struktury nie wykorzystuje kontrastu, czyli różnicowania. Zdecydowanie na rolę skład-

¹⁶ W Polsce badania prowadziła m.in.: Maria Kielar-Turska (1989). Wyniki badań wskazują, że struktura semantyczna w języku dzieci przedszkolnych jest dość bogata. Istnieją naturalne kategorie o wysokim poziomie konkretności, w każdej wyraźnie zaznacza się prototyp, jądro znaczeniowe, nazwy z poziomem nadrzędnego. Precyzuje się zakres kategorii, ale struktura semantyczna rozwija się nierównomiernie i jest uwarunkowana wpływem doświadczeń dziecka i języka otoczenia.

¹⁷ Do składnikowej teorii znaczenia nawiązują m.in. badania Dedre Gentner (1982) i Stevena Pinkera (1999) nad opanowaniem znaczeń czasowników.

ników semantycznych w rozwoju znaczenia wyrazów grupowanych w pola zwraca uwagę Martyn D. Barrett (1978). Podkreślał, że znaczenie wyrazu (model dotyczy dzieci starszych, po ukończeniu 3. r.ż.) kształtuje się przy pomocy kontrastów. Dzieci ujmują cechy percepcyjne i funkcjonalne, nadając im wartość lub je negując. Obszar pola kształtuje się wraz z włączaniem nowych wyrazów z wyróżnioną cechą i dokonuje się od szczegółu do ogółu. Ten model opisuje końcowy etap kształtowania struktury pola, gdyż zakłada operowanie systemem językowym. Inny model, odwołujący się do wrodzonych umiejętności człowieka, zaproponował Frank C. Keil (1979). Twierdził, że znaczenie form językowych wiąże się z rozwojem pojęciowym i uwarunkowane jest wrodzonymi predyspozycjami dziecka. Kształtowanie struktury semantycznej nie zależy od doświadczenia dziecka, możliwości gromadzenia i opracowywania danych percepcyjnych, ale opiera się na wrodzonych kategoriach ontologicznych. Hierarchia znaczeń tworzy się w wyniku operacji pozwalających wyróżnić słowo i przypisać mu zestaw orzeczników, które tworzą określoną strukturę. Model kategorii semantycznych wykorzystala też w swojej koncepcji Susan Carey (1985). Twierdziła, że w tworzeniu znaczeń pojęć istotną rolę odgrywa dziecięca, naiwna wiedza o otoczeniu, funkcji organizmu, przyczynach zjawisk, wykrywanych podobieństwach w zakresie życiowych czynności. W tworzeniu znaczenia dziecko wykorzystuje swoją wiedzę o człowieku i ta staje się podstawą tworzonych, naiwnych kategorii. Wraz z jej poszerzaniem związki między wyrazami modyfikują się, a znaczenie rozbudowuje.

Ten dość ograniczony przegląd badań nad znaczeniem wyrazów/pojęć w rozwoju dziecka wskazuje, że powstawanie znaczenia wyrazu jest procesem złożonym, dynamicznym, uwarunkowanym interakcjami ze środowiskiem językowym, kulturowym, w którym dziecko żyje. Wyniki badań wskazują, że rozwój leksykalny przebiega od różnicowania słowa i przedmiotu, formy wyrazu i jego treści, po budowanie struktury leksykalno-semantycznej w wyniku odkrywania relacji między elementami systemu językowego.

Semantyka w logopedii

Pytanie, czy warto w logopedii zajmować się problemem znaczenia, który jest wyzwaniem dla wielu dyscyplin o ukształtowanej metodologii badań, jednych prowokuje do odpowiedzi: tak, bo znaczenie jest podstawą rozwoju języka, innych: nie, bo przecież wystarczy wiedza naiwno-intuicyjna.

Przedstawione koncepcje rozwoju znaczeń wyrazów i struktury semantycznej uwzględniają przede wszystkim rozwój pojęciowy i rozwój słownika.

W badaniach językoznawczych znaczenie wyrazu uwikłane było w ujmowanie związków między językiem i myśleniem. Nowe ujęcia, które uwzględniają rolę znaków językowych w procesach myślowych (np. wnioskowania¹⁸, rozumowania, zapamiętywania itp.) lub wskazują na fizjologiczne i neurologiczne podstawy kształtowania znaczeń, dowodzą konieczności precyzowania znaczeń w tekstach, warunkują ich rozwój także poziomem rozwoju sprawności gramatycznej, syntaktycznej.

Przyjęcie kognitywnego przekonania, że język organizuje wiedzę w ludzkim umyśle, pozwoliło otworzyć nową perspektywę opisu zaburzeń mowy. Stanisław Grabias (2008: 18) twierdzi, że struktura semantyczna wydobyta z analizy kognitywnej zaświadcza o sposobie porządkowania wiedzy przez badaną osobę. Struktura semantyczna/pojęciowa powstaje według uspołecznionych schematów, natomiast chory mózg tworzy ją według subiektywnych kryteriów. Człowiek uczy się określonego repertuaru znaczeń i odpowiednich leksemów, a pozostałe tworzy i rozkodowuje wykorzystując wiedzę o systemie leksykalno-semantycznym i regułach tworzenia wyrazów oraz zwyczajach dotyczących ich użycia. Wnioskuje też o budowie nowych jednostek leksykalnych i ich znaczeniach, wykorzystuje zauważone podobieństwa formy i znaczenia jednostek, relacje, jakie istnieją między nimi oraz sposoby ich wykorzystywania. Wydaje się, że interdyscyplinarność logopedii, zajmującej się rozwojem kompetencji oraz sprawności językowych i komunikacyjnych, ich ograniczeniami w zaburzeniach mowy, powinna uwzględniać rolę semantyki w procedurach postępowania logopedycznego. Wyzwaniem jest opracowanie metodologii badań nad kształtowaniem znaczenia wyrazów i budowaniem struktury semantycznej z wykorzystaniem takich metod, które pozwolą ujmować także zjawiska fonologiczne, morfofonologiczne (ortograficzne, grafomotoryczne itp.), gramatyczne, syntaktyczne, prozodyczne, leksykalne i ich udział w rozumieniu struktur językowych, wypowiedzi. Mogą też być podstawą do określania trudności językowych dzieci w różnych okresach rozwojowych, problemów językowych i komunikacyjnych osób z różnymi zaburzeniami mowy oraz rejestrowania zakresów tych trudności i rozpoznawania rodzajów stosowanych kompensacji.

Proponuję uwzględnić w metodologii badań logopedycznych kompetencję logiczno-językową, czyli rodzaj nieuświadomianej wiedzy, która pozwala człowiekowi na rozpoznawanie relacji między elementami formy i treści znaków

¹⁸ Nie ulega wątpliwości, że myślenie przez analogię jest zależne od zdolności ujmowania relacji, na jakich opiera się wnioskowanie. Dowodzą tego badania nad powstawaniem kategorii gramatycznych, rozwojem struktury semantycznej i leksykalnej, metafora (por. Blevins, Blevins 2009; Maciejewska 2015).

językowych i ujawnia się w zakresie rozpoznawania reguł fonologicznych, morfologicznych, składniowych (Maciejewska 2021). Określają ją sprawności takie jak: umiejętność identyfikowania elementów struktury języka i relacji między nimi, korzystanie z nich w celu budowania poprawnych konstrukcji morfologicznych, składniowych. Rozpoznawanie relacji między formą a znaczeniem jednostek językowych niewątpliwie jest uwarunkowane indywidualnymi cechami człowieka, jego doświadczeniem i zakresem percepcji, sposobami przetwarzania danych dostarczanych zmysłowo, możliwościami poznawczymi. Uwzględnić należy, że budowanie struktury semantycznej wykracza poza zakres nadawania znaczeń wyrazom na podstawie zestawu cech percepcyjnych. Pełne, swobodne rozumienie jest uwarunkowane umiejętnością wnioskowania o podobieństwach formy i treści jednostek językowych z respektowaniem reguł gramatycznych i rozpoznawania miejsca jednostek w systemie językowym. Pozwala też na wnioskowanie o znaczeniu nowych form, oryginalnych, okazjonalnych połączeń elementów wpisanych w strukturę języka (Maciejewska 2015).

Złożoność i ewolucja procesu kształtowania struktury semantycznej wymaga wyznaczenia „kamieni milowych” jej rozwoju. Niewątpliwie rozpoczyna się od gromadzenia wiedzy o elementach otaczającego świata, wydzielania obiektów i przydzielania im odpowiednich etykiet. Wydaje się, że na tym etapie należy uwzględnić sposoby gromadzenia wiedzy o przedmiocie z uwzględnieniem cech poznawanych w bezpośrednim zmysłowym kontakcie z obiektami rzeczywistości i doświadczeniami wynikającymi z działań samych obiektów i tych wykonywanych z ich udziałem. O randze tego etapu w rozwoju dziecka pięknie pisze Felicie Affolter (1997) i pokazuje skuteczność działań terapeutycznych w rehabilitacji dzieci i osób z zaburzeniami mowy, kiedy umożliwia im się doświadczenie świata i ruchu. Następnym etapem jest zmiana etykiet w symbole językowe. Sposoby realizacji tego zadania są powszechnie znane i wykorzystywane przez logopedów, rodziców, pedagogów. Na tym etapie dokonuje się wzbogacanie zasobu leksykalnego, niewątpliwie włączane są wskazówki opiekunów, nazywanie cech, właściwości obiektów itd.

Metoda, która pokazuje tworzenie kategorii prototypów są badania językowego obrazu świata dzieci. Już nieliczne prace z tego zakresu (m.in. Borowiec 2014) dostarczają danych, że informacje o cechach przedmiotów, obiektów zmieniają się wraz z wiekiem dziecka. Interesujących danych dostarczają wyniki badania JOŚ osób z zaburzeniami mowy (również stosunkowo nieliczne), np.: obraz świata emocji dzieci z niepełnosprawnością intelektualną (Jęczeń 2017), uczniów z dysleksją (Maciejewska 2008), osób niesłyszących (Maciejewska 2010/11), osób z autyzmem (Hrycyna 2023 i in.). Wydaje się, że zaplanowane i przeprowadzone badania zasobu leksykalnego współcze-

nych dzieci z wykorzystaniem tej metody pozwoliłyby określić możliwości kategoryzowania, profilowania znaczeń, eksplikowania ich przez dzieci w każdym okresie rozwojowym oraz wskazać ograniczenia i przyczyny ewentualnych trudności, a tak pozyskana wiedza uzupełnić logopedyczne procedury diagnostyczno-terapeutyczne.

Zebrane przez mnie doświadczenia w terapii logopedycznej wskazują, że nie doceniamy konieczności monitorowania procesu kształtowania struktury semantycznej, w której dziecko rozpoznaje/wnioskuje o związkach formy i treści jednostek języka¹⁹. To ostatni etap kształtowania struktury semantycznej, który jest stosunkowo trudny do badania²⁰.

Zakończenie

Rozwój komunikacji między dzieckiem a dorosłym ułatwia przechodzenie od komunikacji uwarunkowanej kontekstowo i związanej ze stanem psychofizycznym dziecka, do coraz bardziej wyprofilowanego używania znaków językowych. To, że kontakt słowny dziecka z dorosłym za pomocą mowy i ich wzajemne porozumiewanie się rozpoczyna się niezwykle wcześnie, jest przyczyną mylących przekonań, że dziecko i dorosły posługują się słowami o tym samym znaczeniu. Teorie wyjaśniające proces tworzenia pojęć i przyswajania wyrazów podważają je. Znaczenie słowa w języku dziecka i dorosłego jest „genetycznie” różne. Porozumienie z dorosłym jest możliwe i bardzo często łatwe, ponieważ dziecko nie stara się wnikać w szczegóły wypowiedzi dorosłego, ale na podstawie tego, co wie i rozumie, tworzy schemat, wyjaśnia elementy nowe, trudne. Kontekst nadaje nowemu, nieznanemu słowu wystarczające znaczenie, choć samo słowo obejmuje to, co pasuje do wiedzy dziecka i jego punktu widzenia. Nowe słowo nie musi zatrzymywać uwagi dziecka, gdyż zlewa się w pewną konkretną, znaną dziecku całość wypełnioną szczegółami znanymi z bezpośrednich doświadczeń.

Unikanie nakładania wiedzy dorosłych, interpretowania zachowań i form dziecięcych według własnych kompetencji i odtworzenie – na ile to możliwe – dziecięcej wiedzy o świecie i języku oraz kształtowanie struktury semantycznej jest ważne w diagnozowaniu i programowaniu terapii logopedycznej.

¹⁹ Informacji o odkrywaniu tych relacji przez dzieci dostarczają wyniki badań nad neologizmami.

²⁰ Wskazały na to wyniki badań nad wnioskowaniem przez analogię o związkach formy i treści w grupach proporcjonalnych relacji (Maciejewska 2015).

W postępowaniu logopedycznym niezbędne staje się opracowanie sposobów identyfikowania znaczeń wyrazów, zdań w wypowiedziach dzieci na różnych etapach rozwoju. Znacznie trudniejszym wyzwaniem wydaje się opracowanie metod, technik, narzędzi do diagnozowania trudności semantycznych w zaburzeniach mowy i ustalaniu ich przyczyn.

Literatura

- Affolter F. (1997): *Język, spostrzeganie, rzeczywistość*. Warszawa.
- Barrett M.D. (1978): *Lexical development and overextension in child language*. „Journal Child Language” 5/2, s. 205–219.
- Bartmiński J. (red.) (1999): *Językowy obraz świata*. Lublin.
- Baudouin de Courtenay J.N. (1974): *Dzieła wybrane*. T. 1. Warszawa.
- Bergen B. (2017): *Latające świnię. Jak umysł tworzy znaczenie*. Przekład Z. Lamża. Kraków.
- Blevins J.P., Blevins J. (red.) (2009): *Analogy in grammar: form and acquisition*. Oxford–New York.
- Bogusławski A. (2007): *A Study in the Linguistics-Philosophy Interface*. Warszawa.
- Borowiec H. (2014): *Dziecięce rozumienie świata (studium lingwistyczne)*. Lublin.
- Bruner J. (1978): *Poza dostarczone informacje*. Przekład B. Mroziak. Warszawa.
- Carey S. (1985): *Conceptual Change in Childhood*. Cambridge.
- Chmura-Klekotowa M. (1964): *Rozwój rozumienia budowy wyrazów nowych (analogicznych) u dzieci w wieku przedszkolnym*. „Psychologia Wychowawcza” 4, s. 403–418.
- Chomsky N. (2005): *O naturze i języku*. Przekład J. Lang. Poznań.
- Clare E.V. (1993): *The lexicon in acquisition*. Cambridge.
- Gentner D. (1982): *Why nouns are learned before verbs*. [W:] *Language development: syntaxis and semantics*. Red. S. Kuczaj. Hillsdale, s. 64–82.
- Grabias S. (2008): *Postępowanie logopedyczne. Diagnoza, programowanie terapii, terapia*. „Logopedia” 37, s. 13–28.
- Grzegorzczkowska R. (1999): *Pojęcie językowego obrazu świata*. [W:] *Językowy obraz świata*. Red. J. Bartmiński. Lublin, s. 39–46.
- Haman M. (1993): *Rozwój pojęciowy i semantyczny dziecka*. [W:] *Psychologia a semiotyka. Pojęcia i zagadnienia*. Red. I. Kurcz. Warszawa, s. 2–24.
- Heinz A. (1978): *Dzieje językoznawstwa w zarysie*. Warszawa.
- Hrycyna E. (2023): *Słownictwo w zaburzeniach należących do spektrum autyzmu*. „Logopedia Silesiana”, <https://doi.org/10.31261/logopediasilesiana>. 2022.11.02.08.
- Jackendorf R.S. (1983): *Semantics and Cognition*. London.
- Jęczeń U. (2017): *Językowa projekcja emocji w wypowiedziach dzieci w normie intelektualnej i dzieci z zespołem Downa*. Lublin.
- Kaczmarek L. (1977): *Nasze dziecko uczy się mowy*. Lublin.
- Keil F.C. (1979): *Semantics and conceptual development*. Cambridge.
- Kielar-Turska M. (1989): *Mowa dziecka. Słowo i tekst*. Kraków.
- Kurcz I. (2000): *Psychologia języka i komunikacji*. Warszawa.
- Lakoff G. (2012): *Przedmowa J. Lakoffa*. [W:] *Latające świnię. Jak umysł tworzy znaczenie*. Red. B. Bergen (2017). Przekład Z. Lamża. Kraków. s. 7–9.
- Langacker R.W. (1995): *Wykłady z gramatyki kognitywnej*. Lublin.
- Lyons J. (1975): *Wstęp do językoznawstwa*. Przekład K. Bogacki. Warszawa.
- Maciejewska A. (2008): *Mówione – pisane. Objaśnianie znaczenia wyrazu „dom” przez uczniów z dysleksją*. [W:] *Zrozumieć, żeby pomagać. Dysleksja w ujęciu interdyscyplinarnym*. Red. I. Pietras, G. Krasowicz-Kupis. Gdynia, s. 31–46.

- Maciejewska A. (2010/11): „Zwyczajnie o domu” – językowy obraz świata domu w tekstach studentów. „Conversatoria Linguistica” IV, s. 34–44.
- Maciejewska A. (2015): *Analogia w języku i umyśle*. Siedlce.
- Maciejewska A. (2021): *Sprawność leksykalno-semantyczna w rozwoju mowy*. [W:] *Logopedia przedszkolna i szkolna*. Red. A. Domagała, U. Mirecka. Gdańsk, s. 141–192.
- Mel'čuk I.A. (1988): *Dependency Syntax: Theory and Practice*. Albany.
- Miodunka W. (1980): *Teoria pól językowych. Społeczne i indywidualne ich uwarunkowania*. Warszawa–Kraków.
- Nelson K. (1988): *Where do taxonomic categories from?* „Human Development” 31, s. 3–10.
- Ogden C.K., Richards I.A. (1923): *The Meaning of Meaning*. London.
- Ołtuszewski W. (1896): *Rozwój mowy dziecka oraz stosunek tego rozwoju do jego inteligencji*. Warszawa.
- Pinker S. (1999): *Words and Rules: The Ingrediens od language*. New York.
- Przetacznikowa M. (1975): *Semantyczna interpretacja wczesnych stadiów rozwoju składni u dzieci*. „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Psychologiczno-Pedagogiczne” 23, s. 7–53.
- Rosch E. (1978): *Principles of Categorization*. Hillsdale.
- Rozwadowski J. (1921): *O dwuczłonowości wyrazów*, „Język Polski” VI/5, s. 129–139.
- Rzętkowska J. (1908): *Przyczynek do badań nad rozwojem mowy dziecka*. „Biblioteka psychologii dziecięcej”. Warszawa.
- Saussure F. de (2004): *Szkice z językoznawstwa ogólnego*. Przekład M. Danielewiczowa. Warszawa.
- Smoczyński P. (1955): *Przyswajanie przez dziecko podstaw systemu językowego*. Łódź–Wrocław.
- Stern W. (1928): *Die Kindersprache*. Leipzig.
- Szuman S. (red.) (1968): *O rozwoju języka i myślenia dziecka*. Warszawa.
- Tokarski R. (1984): *Struktura pola znaczeniowego*. Warszawa.
- Tokarski R. (2001): *Słownictwo jako interpretacja świata*. [W:] *Współczesny język polski*. Red. J. Bartmiński. Lublin, s. 323–370.
- Wierzbicka A. (2006): *Semantyka leksykalna. Jednostki elementarne i uniwersalne*. Lublin.
- Wierzchowski J. (1980): *Semantyka językoznawcza*. Warszawa.
- Zarębina M. (1994): *Język polski w rozwoju jednostki*. Gdańsk.